



Warszawa, dn. 10 maja 2005 r.

RZECZPOSPOLITA POLSKA
Rzecznik Praw Obywatelskich

RPO-498770-IV/05/AG

00-090 Warszawa Tel. centr. 551 77 00
Al. Solidarności 77 Fax 827 64 53

Sąd Najwyższy
Izba Cywilna
Pl. Krasieńskich 2/4/6
00-951 WARSZAWA

Wniosek

Rzecznika Praw Obywatelskich

Na podstawie art. 60 § 2 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) w zw. z art. 16 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (tekst jednolity: Dz.U. z 2001 r., Nr 14, poz. 147)

wnoszę

o podjęcie uchwały wyjaśniającej, ujawniające się w orzecznictwie Sądu Najwyższego rozbieżności w wykładni art. 43 ust. 1 w zw. z art. 52 ust. 1 ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin (Dz. U. Nr 32, poz. 140) w zw. z art. 33 pkt 2 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. Nr 9, poz. 59 z późniejszymi zmianami), zawierającej odpowiedź na pytanie:

czy umowa przekazania gospodarstwa rolnego zawarta na podstawie ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin (Dz. U. Nr 32, poz. 140) winna być traktowana tak jak umowa darowizny w rozumieniu art. 33 pkt 2 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. Nr 9, poz. 59 z późniejszymi zmianami) i w sytuacji gdy nabywcą gospodarstwa rolnego był małżonek pozostający w ustroju wspólności majątkowej, prowadzić w razie braku odmiennej dyspozycji zbywcy do wejścia nabywanego gospodarstwa rolnego do majątku odrębnego następcy?

Uzasadnienie

Na gruncie ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin (Dz. U. Nr 32, poz. 140) w orzecznictwie Sądu Najwyższego zarysowały się przynajmniej dwa przeciwstawne kierunki interpretacyjne w kwestii oceny prawnego charakteru umowy o przekazanie gospodarstwa rolnego następcy pozostającemu w momencie zawierania umowy w ustroju wspólności majątkowej i wynikających z tejże oceny konsekwencji w zakresie przynależności nabywanego składnika majątkowego bądź to do majątku wspólnego małżonków bądź to do majątku odrębnego następcy.

Otóż pierwszy z kierunków został zaprezentowany w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 1989 r., zapadłej w sprawie o sygn. III CZP 93/89 (niepublik.). Sąd Najwyższy w uzasadnieniu podjętej wówczas uchwały stanął na stanowisku, iż umowa o przekazaniu gospodarstwa rolnego następcy jest umową prawa cywilnego uregulowaną szczególnym aktem prawnym z zakresu ubezpieczenia społecznego, do której mają zastosowanie w zakresie nie unormowanym w tymże akcie prawnym przepisy kodeksu cywilnego. Będąc czynnością cywilnoprawną, zdaniem Sądu Najwyższego, umowa o przekazaniu gospodarstwa rolnego następcy nie jest jednakże darowizną w rozumieniu art. 888 i n. kodeksu cywilnego, gdyż dla tej ostatniej istotna jest sama bezpłatność świadczenia kosztem majątku darczyńcy, niezależnego od przyczyny skłaniającej go do zaciągnięcia zobowiązania. Umowa o przekazanie gospodarstwa rolnego następcy jest zaś w ocenie Sądu Najwyższego związana z uprawnieniem rolnika do otrzymania świadczenia emerytalnego lub

rentowego w tym m.in. sensie, że niespełnienie przez rolnika pozostałych warunków uzyskania zaopatrzenia pozbawia umowę jej przyczyny. Unieważnienie zaś umowy skutkuje z kolei wstrzymaniem wypłaty przyznanych rolnikowi świadczeń.

Przyjmując tę konstatację, Sąd Najwyższy podniósł jednakże, iż sens znaczeniowy użytego w art. 33 pkt 2 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego pojęcia darowizny jak i cel zawartego w tymże przepisie unormowania może uzasadniać szeroką jego interpretację. W tym kontekście umowa o przekazaniu gospodarstwa rolnego następcy wykazuje cechy upodabniające ją do darowizny, gdyż polegając na nieodpłatnym przeniesieniu prawa (posiadania), oznacza w istocie w stosunku do następcy przysporzenie majątkowe kosztem wyzbycia się przez rolnika gospodarstwa bez zastrzeżenia od „obdarowanego” wzajemnych świadczeń. W dalszej kolejności Sąd Najwyższy przyjął, iż bez potrzeby stosowania analogii można objąć hipotezą art. 33 pkt 2 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego także i umowę o przekazaniu gospodarstwa rolnego następcy w zamian za zaopatrzenie emerytalne lub rentowe. W konsekwencji w razie zawarcia takiej umowy z następcą pozostającym w ramach małżeńskiej wspólności majątkowej gospodarstwo rolne może wejść do majątku wspólnego, ale nie z mocy prawa, lecz z woli rolnika wyraźnie wyrażonej w samej umowie.

Warto podnieść, iż formułując tak brzmiące zapatrywania prawne w podjętej uchwale, Sąd Najwyższy odniósł je zarówno do umów o przekazanie gospodarstwa rolnego zawartych na gruncie ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin jak i do umów zawieranych na podstawie ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 z późniejszymi zmianami). Sąd Najwyższy zwrócił też uwagę na treść art. 43 ust. 1 ustawy z dnia 27 października 1977 r. oraz na unormowanie zawarte w art. 49 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r., uznając, iż dopiero przekazanie w ramach możliwości, jaką stwarzają te przepisy, gospodarstwa rolnego obojgu małżonkom mogło spowodować jego wejście do majątku wspólnego. Ten ostatni zaś pogląd w ocenie Sądu Najwyższego harmonizuje z regulacją zawartą w art. 33 pkt 2 *in fine* kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

Podobny pogląd sprowadzający się do uznania, iż umowa przekazania gospodarstwa rolnego następcy zawarta w trybie ustawy z dnia 27 października 1977

r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin winna być w stosunkach między stronami tej umowy traktowana jako umowa darowizny, przez co w razie pozostawania następcy w ustroju małżeńskiej majątkowej wspólności ustawowej przedmiot umowy stanowi jego majątek odrębny, został wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 1999 r., zapadłym w sprawie o sygn. akt III CKN 269/98 (LEX nr 50693). W zapadłym w tej dacie orzeczeniu Sąd Najwyższy, dostrzegając co prawda w kontekście art. 31 oraz art. 32§1 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, względy natury celowościowej wynikające z podstawowych zasad prawa rodzinnego takich jak ochrona małżeństwa i rodziny oraz stabilizacja sytuacji materialnej stworzonej przez małżonków rodziny, uznał jednakże, iż w zakresie oceny stosunków między przekazującym a następcą nie sposób przejść do porządku dziennego nad rysującą się analogią między nabyciem praw na podstawie umowy przekazania gospodarstwa rolnego, a nabyciem przez darowiznę w rozumieniu art. 33 pkt 2 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

Do przyjęcia istnienia tejże analogii skłoniło Sąd Najwyższy unormowanie art. 43 ust. 1 ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin, dające rolnikowi możliwość wyboru w zakresie przeniesienia gospodarstwa rolnego jedynie na następcę bądź też i na jego małżonka jak i rysująca się nieodpłatność samego przekazania. Nadto Sąd Najwyższy powołał się na podobieństwo umowy przekazania gospodarstwa rolnego do darowizny uregulowanej w art. 888 kodeksu cywilnego w zakresie przyczyn umożliwiających jej unicestwienie z woli przekazującego w kontekście art. 89 w zw. z art. 119 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 1991 r., Nr 7, poz. 24 z późniejszymi zmianami). Tenże przepis wprowadził bowiem możliwość sądowego rozwiązania umów zawartych m.in. na gruncie ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin. Przyjęte zaś w tym zakresie, choć następczo, przez ustawodawcę kryteria, przede wszystkim moralne, w postaci nagannej oceny postawy wyrażającej brak szacunku dla zaufania, jakim obdarzony został następca i obdarowany, można według Sądu Najwyższego równie dobrze odnieść do użytej w kontekście art. 898 § 1 kodeksu cywilnego rażącej niewdzięczności obdarowanego.

Wyraźne przeciwieństwo tak postawionych tez stanowią poglądy wyrażone w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2001 r., zapadłego w sprawie o sygn. I CKN 402/00 (OSNC 2002/6/79). Sąd Najwyższy przyjął wówczas, iż umowa o przekazanie gospodarstwa rolnego zawarta w trybie ustawy z dnia 27 października 1977 r. jest cywilnoprawną pozakodeksową umową nazwaną o swoistym charakterze, ściśle określoną co do przedmiotu, podmiotów i formy, a jej celem nie jest obdarowanie następcy, lecz uzyskanie świadczenia od państwa. Tak określony charakter umowy z następcą, który pozostaje aktualny także na gruncie ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin, nie pozwala zdaniem Sądu Najwyższego na stosowanie do niej, także w drodze analogii, w zakresie w jakim kolidowałyby to z istotą i celami przekazania gospodarstwa rolnego następcy, przepisów kodeksu cywilnego oraz kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, dotyczących darowizny. Stąd też przekazane małżonkowi na podstawie omawianej umowy gospodarstwo rolne nie jest objęte wyłączeniem z art. 33 pkt 2 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego i wedle reguły wyrażonej w art. 32 § 1 tejże ustawy wchodzi w skład majątku wspólnego małżonków pozostających w ustroju wspólności majątkowej.

Sąd Najwyższy zwrócił też uwagę na fakt, iż na rzecz swoistości umowy o przekazanie gospodarstwa następcy przemawia treść art. 119 ust. 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników przewidującego na szczególnych warunkach ochronę rolnika przekazującego gospodarstwo w razie przedsięwzięcia przez następcę zachowania wykazującego znamiona niewdzięczności. Nadto na płaszczyźnie wykładni funkcjonalnej zdaniem Sądu Najwyższego należy mieć na uwadze cele i społeczne skutki ustawy z 1977 r., sprowadzające się nie tylko do zapewnienia rolnikowi zaopatrzenia na wypadek inwalidztwa i spowodowanej wiekiem niezdolności do prowadzenia gospodarstwa, ale także do zapewnienia następcy i jego rodzinie utrzymania z pracy na gospodarstwie rodzinnym.

Ostatecznie Sąd Najwyższy, uznając, iż art. 43 ust. 1 ustawy z dnia 27 października 1977 r., nie rozszerza zamkniętego w ramach art. 33 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego katalogu przedmiotów stanowiących majątek odrębny małżonka, stwierdził, iż w sytuacji, gdy rolnik przekazuje gospodarstwo jednemu z małżonków jako następcy, a małżonków wiąże ustrój majątkowej wspólności ustawowej, nabyte gospodarstwo stanowi dorobek małżonków. Sąd Najwyższy nadał

więc w omawianym postanowieniu zupełnie odmienne znaczenie regulacji art. 43 ust. 1 ustawy z 1977 r. od tego, jakie wcześniej zaprezentowano w przytoczonej wyżej uchwale z dnia 15 listopada 1989 r.

Warto też podnieść, iż Sąd Najwyższy niezależnie od przytoczonych wyżej zapatrywań kilkakrotnie wypowiadał się na temat charakteru prawnego umowy o przekazanie gospodarstwa rolnego w kontekście prawnej możliwości stosowania do niej poszczególnych unormowań dotyczących umowy darowizny, jednak wysławiane na gruncie innych spraw poglądy nie dotyczyły wprost zagadnień poruszonych w niniejszym wniosku. Przykładowo w uchwale z dnia 16 lipca 1980 r., zapadłej w sprawie: III CZP 44/80 (OSNC 1981, z. 2-3, poz. 24) Sąd Najwyższy przyjął, iż przekazanie przez rolnika gospodarstwa rolnego następcy na zasadzie i w trybie ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin (Dz. U. Nr 32, poz. 140) nie może być odwołane na podstawie przepisów art. 898 - 900 k.c, dotyczących odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności. W uchwale zaś z dnia 19 lutego 1991 r., sygn. III CZP 4/91 (OSNC, z. 8-9, poz. 103) Sąd Najwyższy uznał, iż niejednorodny charakter umowy o przekazaniu gospodarstwa rolnego następcy, zawierającej elementy prawa administracyjnego, ubezpieczeniowego i cywilnego, przemawia przeciwko uznaniu, że z punktu widzenia uprawnień do zachowku umowa taka może być traktowana jako umowa darowizny.

Zarysowana w orzecznictwie Sądu Najwyższego w kontekście art. 33 pkt 2 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego rozbieżność co do charakteru prawnego umowy o przekazanie gospodarstwa rolnego następcy odzwierciedla spór, jaki zaistniał w piśmiennictwie odnośnie kwestii możliwości traktowania teŹ umowy tak jak darowizny, w aspekcie odnoszonych skutków w ramach majątkowego ustroju wspólności małŹeńskiej. Józef Majorowicz przykładowo opowiadał się za przyjęciem, iż umowa o przekazanie gospodarstwa rolnego zawierana w trybie ustawy z dnia 27 października 1977 r. zawiera w swej konstrukcji wszystkie elementy umowy darowizny. Cechy bezpłatności zobowiązania przekazującego nie podwaŹała zdaniem autora okoliczność, iż rolnik uzyskiwał w wyniku bezpłatnego przekazania gospodarstwa następcy emeryturę lub rentę, bowiem świadczenia te otrzymywał on od państwa w zamian za spełnienie warunków prawem przepisanych (Józef Majorowicz: „Skutki cywilnoprawne przekazywania gospodarstwa rolnego na podstawie przepisów ustawy o zaopatrzeniu

emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin", NP z 1978, nr 7-8, str. 1031-1033).

Aleksander Oleszko przyjmował zaś na gruncie ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r., iż umowa o przekazaniu gospodarstwa rolnego następcy nie może być traktowana tak jak darowizna. Jednak w sytuacji, gdy rolnik przekazywał gospodarstwo rolne tylko jednemu z małżonków autor opowiadał się za wejściem nabywanego przedmiotu majątkowego w świetle treści art. 49 ust. 1 tejże ustawy do majątku odrębnego następcy (Aleksander Oleszko: „Przekazanie gospodarstwa rolnego następcy a ustroje majątkowe małżeńskie", NP z 1984, nr 3, str. 13). Wreszcie Andrzej Dyoniak wskazywał, iż ustalenie, że przekazanie gospodarstwa rolnego następcy nie jest umową darowizny w ujęciu technicznoprawnym, rodzi istotne wątpliwości w kwestii przynależności gospodarstwa rolnego do majątków małżonków. Z uwagi jednak na wyjątkowość regulacji zawartej w art. 33 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego autor uważał, iż gospodarstwo rolne wchodzi w skład majątku wspólnego następcy i jego małżonka, mimo iż małżonek nie brał udziału w czynności przekazania. Pogląd ten miał znajdować swe uzasadnienie także w przyjmowanym w doktrynie rodzinnym charakterze gospodarstwa rolnego jak i w dającej się zauważyć na gruncie unormowań kodeksu rodzinnego i opiekuńczego tendencji do obejmowania majątkiem wspólnym przedmiotów majątkowych służących zapewnieniu egzystencji rodziny (Andrzej Dyoniak: „Zaliczenie do majątku małżonków gospodarstwa rolnego nabytego przez następcę", NP z 1981 r. nr 6, str. 9-10).

Oдноśnie umów z następcą zawieranych w oparciu o ustawę z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników w piśmiennictwie dominuje pogląd, iż w przypadku, gdy następcą rolnika, któremu przekazał on gospodarstwo rolne jest tylko jeden z małżonków, gospodarstwo wchodzi w skład majątku wspólnego małżonków. Podnosi się przy tym, iż przeniesienie na następcę gospodarstwa rolnego pozostaje w ścisłym związku z wykonywaniem przez niego obowiązku pracy w gospodarstwie do chwili nabycia przez rolnika prawa do emerytury lub renty i jako takie ma w pewnym sensie charakter ekwiwalentny. Poza tym traktowanie gospodarstwa rolnego jako przedmiotu majątku odrębnego następcy ma pozostawać w sprzeczności ze słuszną tendencją traktowania gospodarstwa rolnego jako rodzinnego warsztatu pracy, którego należyte funkcjonowanie zależy z reguły od aktywnego współdziałania obojga małżonków (Janusz Pietrzykowski [w:] Jerzy Ignatowicz. Kazimierz Piasecki. Janusz Pietrzykowski. Jan Winiarz: „Kodeks rodzinny i opiekuńczy z komentarzem",

Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa. 1993, str.199-200; Janusz Gajda: „Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz”, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa. 1999, str. 104; Marek Sychowicz [w:] Helena Ciepła. Bronisław Czech. Tadeusz Domińczyk. Stanisława Kalus. Kazimierz Piasecki. Marek Sychowicz: „Kodeks rodzinny i opiekuńczy z komentarzem”, Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa. 2002, str. 163).

W ocenie Rzecznika Praw Obywatelskich przyjmowanie, iż umowa o przekazaniu gospodarstwa rolnego zawarta w trybie ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin jest umową darowizny w rozumieniu art. 33 pkt 2 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego jest tożsame z przyjęciem szerokiej interpretacji tegoż przepisu prawa, który ze swej istoty jest przepisem wyjątkowym i w związku z tym taka jego wykładnia w ramach systemu prawa rodzinnego i przyjmowanej w nim aksjologii nie znajduje wystarczającego uzasadnienia. Objęcie zaś gospodarstw rolnych, jako przedmiotów majątkowych rozrządzanych w ramach umów o przekazanie, normą z art. 31 zd. 1 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (po noweli z dnia 17 czerwca 2004 r.- normą z art. 31 § 1 zd. 1) sprzyja stwarzaniu trwałej bazy materialnej pozwalającej małżonkom na zaspokajanie potrzeb rodziny, którą małżonkowie przez swój związek założyli. Przyjęcie zatem, iż zawarcie umowy o przekazanie gospodarstwa rolnego prowadzi do wejścia przedmiotu majątkowego, nabywanego przez małżonka pozostającego w ramach wspólności ustawowej, do majątku wspólnego, w świetle art. 18 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej służy w sposób oczywisty dobru rodziny pozostającej pod ochroną państwa i tworzonego przez niego prawa.

Ponadto należy podnieść, iż zarówno umowa o przekazanie gospodarstwa rolnego zawierana na podstawie ustawy z dnia 27 października 1977 r. o zaopatrzeniu emerytalnym oraz innych świadczeniach dla rolników i ich rodzin jak i umowa zawierana w trybie ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników indywidualnych i członków ich rodzin, wreszcie umowa z następcą, którą przewiduje ustawa z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników stanowią odrębne typy umów nazwanych, które istnieją w ramach systemu prawa cywilnego niezależnie od umowy darowizny. Wszystkie te okoliczności w ocenie Rzecznika przemawiają przeciwko traktowaniu umów o

przekazanie gospodarstwa rolnego następcy tak jak darowizn w kontekście art. 33 pkt 2 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Za przyjęciem bowiem rozszerzonej interpretacji przepisu statuującego wyjątek od funkcjonującej w systemie prawa zasady winny przemawiać społecznie istotne i łatwo dostrzegalne racje. W ocenie Rzecznika w przedstawionej w ramach niniejszego wniosku kwestii takowych racji brak.

Zarysowana w orzecznictwie Sądu Najwyższego rozbieżność, choć wprost dotyczy umów o przekazanie gospodarstwa rolnego zawartych w trybie ustawy dnia 27 października 1977 r. ma zdaniem Rzecznika znaczenie także dla rozstrzygnięcia analogicznej kwestii dotyczącej umów zawieranych na podstawie późniejszych ustaw. Rozstrzygnięcie ujawnionej rozbieżności w wykładni prawa w omawianym zakresie ma zaś istotne znaczenie dla tych postępowań cywilnych, w ramach których orzekające sądy zobowiązane są, przy rozstrzyganiu zawisłych przed nimi sporów, dokonywać oceny kwestii przynależności prawnej gospodarstw rolnych.

W tych warunkach, biorąc pod uwagę oczywiste znaczenie, jakie ma dla dobra podmiotów obrotu prawnego, dobra rodziny jak i dobra wymiaru sprawiedliwości, ukształtowania się jednolitego orzecznictwa sądów w wyżej wskazanych kwestiach, za uzasadniony i konieczny uważam wniosek o rozstrzygnięcie przez Sąd Najwyższy postawionego na wstępie zagadnienia prawnego.

Z upoważnienia
Rzecznika Praw Obywatelskich

/-/ Stanisław Trociuk
Zastępca Rzecznika Praw Obywatelskich